CZĘŚĆ XI. № 15.

ROK 6. (1835.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Piątek, 22 Lutego. / 6 Marca.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena Roczna: w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. as. Półroczna, 25 r. as. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: Roczna, 45 rub. as. Półroczna, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: Roczna, 55 rub. ass. Półroczna, 28 rub. ass.

Wiadomości krajowe.

Petersburg 21 Lutego. / 5 Marca.

Roskazy dzienne Cesarskie.

14 b. m. Zostają mianowani: Członek Rady Wojennej, Jenerał piechoty, Jenerał-adjutant *Chrapowicki 1*, Inspektorem fabryk broni: Siestroreckiej, Tulskiej i Iżewskiej, z zachowaniem stopni Jenerał-adjutanta i Członka Rady;—Zostający przy oddzielnym Kaukazkim korpusie, liczący się w jeździe Jenerał-major *Gostomiłow*, do szczególnych poleceń przy Głównodowodzącym 1 armiją; — Cywilny Gubernator Tulski, liczący się w jeździe Jenerał-major *Zurow*, Wojennym Gubernatorem miasta Tuły, z zachowaniem dotychczasowego urzędu.

Otrzymują urlopy: Naczelnik 2 lekkiej konnéj dywizyi gwardyi Jenerał-porucznik *Knorring* za granicę, do czasu wyzdrowienia.—Inspektor fabryk broni: Siestroreckiej, Tulskiej i Iżewskiej oraz Tulski Wojenny Gubernator Jen.-porucznik artyleryi *Staden*, na własną prośbę, do czasu wyzdrowienia, s pozostaniem w artyleryi.

16 b. m. Mianowani: Podolski Wojenny Gubernator, liczący się w wojsku Jenerał-porucznik *Turczaninow 1*, Wojennym Gubernatorem miasta Kamieńca-Podolskiego i Cywilnym Gubernatorem Podolskiéj gubernii, pod bezpośredniem zwierzchnictwem Podolskiego i Wołyńskiego Jenerał-gubernatora. — Liczący się w wojsku Pułkownik *Paszkowski* Wojskowo-powiatowym Naczelnikiem 3 okręgu Witebskiéj gubernii.

17 b. m. Starszy Adjutant Głównego Sztabu czynnéj armii, Pułkownik Finlandzkiego pułku gwardyi *Szepielew*, mianowany Dowodzcą Białozierskiego pieszego pułku, na miejsce Pułkownika Bużyńskiego, który ma się liczyć w wojsku.

— Przez Reskrypt Cesarski z d. 16 b. m. Gubernijalny Kijowski Marszałek Szlachty, Rzeczywisty Radca Stanu, Szambelan, hrabia *Tyszkiewicz*, w nagrodę poświadczonéj przez Zwierzchność, gorliwością odznaczonéj służby i prac, mianowany kawalerem orderu S. Anny 1 klassy.

— Przez Ukaz Cesarski do Kapituły orderów z d. *16 b. m.* Marszałek Szlachty powiatu Czehryńskiego, (w gubernii Kijowskiéj), Porucznik *Nieczaj*, mianowany kawalerem orderu S. Anny 2 klassy s koroną, za odznaczającą się gorliwością służbę.

— Przez Ukaz Cesarski do tejże Kapituły, *z dnia 17 b. m.* ozdobiony został tymże orderem 3 klassy, (co nie ma służyć za wzór na podobne przypadki), Dozorca Kwartałowy policyi Petersburskiéj, Radca Honorowy *Muratowski*, na przedstawienie tutejszego P. Jener.-gubernatora, w nagrodę gorliwéj służby i szczególnéj pracowitości i przezorności, których dał dowody przy odkryciu fałszerzy, fabrykujących bankowe assygnaty, pojmaniu zbiegów, tudzież odzyskaniu skradzionych na znaczną summę rzeczy.

— Oto jest treść zapowiedzianego, w przeszłym numerze, postanowienia o zdarzeniach, w których pozwala się zgromadzeniom szlachty odmieniać swoje uchwały:

Ogólne zgromadzenie trzech pierwszych Departamentów Rządz. Senatu postanowiło w tym przedmiocie co następuje: «Najwyżéj zatwierdzona w dniu 6 Grudnia 1831 roku Ustawa o szlacheckich wyborach nie zawiera przepisu o tém, czyli moc 130 artykułu Ustawy o Gubernijach, zabraniającego Sądownictwom raz postanowione wyroki odmieniać, rozciąga się i na zgromadzenia szlacheckie, w zdarzeniach kiedy te, w interesach swoich, stanowią ostateczne decyzye? Tymczasem s powodu wniesionego przez P. Ministra Spraw Wewnętrznych w tym względzie pytania, wynika konieczność dokładnego téj okoliczności oznaczenia. Ogólne zgromadzenie, po rozważeniu przedmiotu tego, w związku z Ustawą o Wyborach

Szlacheckich, znajduje, że lubo Zgromadzenie Szlachty, w naturze i celu swego ustanowienia, nie może być we wszystkiém porównywane s Sądownictwami, ani zachowywać ściśle wszystkich przepisów i form, jakie dla tychże sądownictw, co do stanowienia wyroków i decyzyj, prawem są wskazane, jednakże, konieczność wymaga iżby i dla tego zgromadzenia przepisane były pewne w tym względzie stałe i jasne prawidła. Przeto, Ogólne Zgromadzenie, zgodnie ze zdaniem P. Ministra Spraw Wewnętrznych i 1 Departamentu Senatu, postanowiło: 1) Pozwolić Zgromadzeniom Szlacheckim na nowo roztrząsać decyzye swoje, w przedmiotach wymienionych w §§ 7, 10, 11 i 12 Najwyżej zatwierdzonéj Ustawy o Wyborach Szlacheckich, lecz w takim tylko razie jeżeli o nich nie doniesiono jeszcze N. Cesarzowi Jmci i nim jeszcze decyzye takowe zatwierdzenia nie zyskały. 2) Uchwały o składkach dobrowolnych, które, na mocy 2 punktu § 12, mają siłę obowiązującą, dla tych którzy propozycyą przyjęli, mogą być odmieniane na zgromadzeniu przez tychże samych obywateli, nie inaczéj wszakże jak jednomyślném takowéj zmiany uchwaleniem. 3) Postanowienia o napomnieniach, winach pieniężnych i wyłączeniach do czasu obywateli ze zgromadzenia, za niestawienie się do niego, nieinaczej mogą ulegać zmianie, jak za roztrząśnieniem nowych, przez obywatela tym sposobem karanego złożonych objaśnień i kiedy tłumaczenie się to uznaném będzie przez szlachtę za dostateczne. 4) Co się tyczy postanowień Zgromadzeń Szlacheckich o wyłączeniu spółobywateli swoich na mocy § 55 Ustawy o wyborach, dla tym pewniejszego zabespieczenia sprawiedliwości i zawarowania praw oskarżonego, który może niekiedy być nieobecnym, przepisać, iżby Szlachta zrazu stanowiła jedynie o oddaleniu sądownie nie obwinionego, lecz tylko pomówionego o hańbiący uczynek obywatela, od uczęstnictwa w wyborach i innych czynnościach tak gubernijalnych jako i powiatowych zgromadzeń, zostawując mu prawo przedstawienia Zgromadzeniu przez swego powiatowego Marszałka objaśnień, jakie dla usprawiedliwienia się przed swemi spółobywatelami za potrzebne uzna; i dopiero potem, a nie wcześniej jak na następném ogólnem gubernijalnem Zgromadzeniu, przystąpić do decyzyi: azali taki obywatel powinien być ostatecznie wyłączonym, lub, na mocy złożonych przezeń objaśnień i innych informacyj, na nowo dopuszczonym do uczęstnictwa w wyborach i innych czynnościach obywatelstwa? 5) Wszystkie takie uchwały mają się dziać w sali Zgromadzenia, za pomocą głosowania jednomyślnie, lub najmniej przez dwie trzecie głosów wszystkich obecnych szlachty, i w liczbie zdań przynajmniéj równej tej, jaką była przyjęta pierwiastkowa uchwała, oraz z warunkiem iżby nowa uchwała podobnież była podpisana przez Gubernijalnego i wszystkich powiatowych Marszałków w sali Zgromadzenia; i 6) Postanowienie, takim sposobem uchwalone, i zatwierdzone przez dwa po sobie następujące Zgromadzenia Szlachty, nie powinno już być przez nie odmieniane.»

(Niniejsza decyzya Rządząc. Senatu, na Zdanie Rady Państwa, została zatwierdzona przez N. Cesarza Jmci w dniu 7 Stycznia bież. roku).

Dokończenie wyciągu z Ustawy Komisyi Prośb. Ob. przeszł. N.

§§ 31 32. Kommisya s powodu skarg na wyroki Rządzącego Senatu zanoszonych, może przez Ministra Sprawiedliwości żądać przysłania sobie całych aktów sprawy. Skargi na inne urzędy lub władze przesyła do nich z żądaniem potrzebnych objaśnień i wiadomości. § 33 35. Poparte dowodami zdania Kommisyi o skargach za słuszne uznanych, idą przez Sekretarza Stanu pod uwagę N. Pana. § 36. W zdaniach tych Kommisya uprasza Monarszych decyzyj: 1) co do spraw zawyrokowawych w Departamentach Rządzącego Senatu, o przesądzeniu ich w Ogólném Zgromadzeniu; 2) co do spraw zawyrokowanych w tém ostatniem, kiedy skarga podług § 26 może być dozwolona, o przesądzeniu ich w Radzie Państwa; 5) co do spraw rozstrzygnionych w Ministerstwach i Głównych Zarządach, o nowem ich rospatrzeniu w Radzie Państwa lub w Komitecie Ministrów; 4) co do spraw rozstrzygnionych potwierdzonemi przez N. Pana zdaniami Rady Państwa, postanowieniami Komitetu Ministrów, lub Monarszemi ukazami, kiedy Kommissya podług § 27 uzna dowody za godne uwagi, istotę ich przekłada N. Cesarzowi i oczekuje dalszych roskazów.—§ 37. Jeśli na przełożenie Kommissyi, wypadnie roskaz Monarszy o nowém rospatrzeniu sprawy, wówczas: 1) co do wyroków w Ogólnem Zgromadzeniu Senatu zapadłych, spełnia się potwierdzone przez N. Pana Zdanie Rady Państwa 30 Stycznia 1834 r.; 2) o wszystkich ostatecznych decyzyach w sprawach na przełożenie Kommisyi przesądzanych udziela się jej wiadomość, dla wzoru na przyszłość w podobnych przypadkach.—§ 38, 39 40. Na uznane za bezzasadne skargi Sekretarz Stanu objawia odmówienie, s krótkiem wyjaśnieniem powodów. Jeśli skarga bezzasadna zaniesiona była na wyrok Ogólnego Zgromadzenia lub jednego z Departamentów Senatu, tudzież w sprawach skończonych w Ministerstwach i Głównych Zarządach, odmówienie na skargę *raz pierwszy* zaniesioną objawia się proszącemu z wzięciem od niego na piśmie zeznania o objawieniu. Odmówienie na *powtórną* w tejże rzeczy żałobę objawia się z upomnieniem; za *trzecim zaś razem* proszący podpada sądowi Kryminalnemu, jako pieniacz. Lecz jeśli żałoba w sprawach Monarszemi potwierdzeniami lub ukazami skończonych okaże się fałszywą, proszący od razu podpada sądowi kryminalnemu. — § 31 46. Co do prośb o nagrody i łaski, nie wnoszą się do Kommisyi i nie biorą skutku: 1) prośby osob zostających w służbie o jakiekolwiek nagrody, jeśli podają się bez wiedzy Zwierzchności; 2) prośby o uprawnienie dzieci nieprawego łoża lub wychowańców, tudzież o policzenie dzieci przedślubnych do rzędu prawych; 3) prośby na które już zaszło odmówienie. — Prośby o wynagrodzenie za niewinne zostawanie pod sądem, w sprawach skończonych do 20 Stycznia 1828 r., Kommisya rospatruje podług prawideł określonych postanowieniem Komitetu Ministrów 24 Listopada 1828 r. S poźniejszego czasu prośby mogą ulegać rospatrywaniu w Kommisyi jedynie jako skargi na niesłuszne odmówienie prawnie należącego zadość-uczynienia. — Kommisya zostawia bez uwagi prośby o pozwolenie osobistych N. Cesarzowi przełożeń, wyjąwszy szczególnéj wagi przypadki.—§ 47 49. Jeśli Kommisya uzna, że proszący o wsparcie, zasługuje na nie, wnosi imię jego na tablicę podawaną co miesiąc o takich prośbach N. Panu i w razie potwierdzenia porozumiewa się z Ministrem Skarbu.—§ 50 55. W zdarzeniach na szczególną uwagę zasługujących, Kommisya o wsparciu przekłada osobno N. Panu. — Kommisya donosi N. Ce-

SARZOWI o wszystkich ofiarach zdaniem jej zasługujących na Monarszą uwagę: rospatruje zasługi proszących o trzymanie do chrztu, i tych tylko prośby przekłada N. PANU których uzna godnemi tej łaski. O chcących przyjąć wiarę Prawosławną i proszących o trzymanie do Chrztu, jak się zdawać będzie, donosi N. CESARZOWI. Co do prośb których rozpatrzenie zależy od Ministerstw wskazuje proszącym udawać się do nich; w razie zaś szczególnych jakich względów, przyjąwszy je, odsyła do ministerstw, za pozwoleniem N. PANA.—§ 56. Ministrowie i Naczelni Zwierzchnicy, otrzymawszy prośby s Kommisyi, nie zwracają już prośb do niej, lecz zebrawszy potrzebne wiadomości, sami dalszy bieg nadają i donoszą tylko Kommisyi o ostatecznem ich rozwiązaniu.—§ 57 61. Co do projektów Kommisya takie tylko rospatruje, które już były przekładane właściwym Ministrom lub Głównym Zwierzchnikom, lecz przez nich zostały odrzucone. O projekcie uznanym za godny uwagi, Kommisya uprasza roskazu MONARSZEGO na wniesienie go do Rady Państwa.

Instrukcya dla Sekretarza Stanu. (Наставленiе для Статсъ-Секретаря у принятiя прошенiй). § 1, 2. Sekretarz Stanu jest bespośrednim Naczelnikiem Kancelaryi. On wnosi do Kommisyi prośby ulegające jej rospatrzeniu; zbiera uprzednio wiadomości uzupełniające, jeśli się ich potrzeba okaże; prośby nie mogące iść pod rozwagę, albo zwraca proszącym, albo zostawia bez dalszego biegu. § 3. Względem prośb i żałob, w których się zawierają objaśnienia spraw szczególnej wagi, lub tajnych, albo wiadomości nie ściągające się do okręgu działań Kommisyi, Sekretarz Stanu, wchodzi bespośrednio s przełożeniem do N. CESARZA i takie z nich tylko wnosi do Kommisyi o których zapadnie roskaz Monarszy. Denunciacye tajne odsyła do III oddziału przybocznej CESARSKIEJ Kancelaryi. § 4. Prośby o łaski, wchodzące od osób wyższe klassy lub urzędy zajmujących, Sekretarz Stanu przekłada bezpośrednio N. CESARZOWI. § 5 10. Spełnienie roskazów MONARSZYCH w rzeczach Kommisyi jest obowiązkiem Sekretarza Stanu.—§ 10. Do niego takoż należy prośby zależące od uwagi Głównego Zarządu Królestwa Polskiego, ściągające się do spraw W. Xięstwa Finlandskiego, tudzież wchodzące od osób Gruzyjskiej Carskiej familii, odsyłać: pierwsze do Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego, drugie do Ministra Sekretarza Stanu do spraw Finlandskich, trzecie do Ministra Spraw Wewnętrznych. We wszystkich tych razach Sekretarz Stanu przekłada N. CESARZOWI same tylko na szczególną uwagę zasługiwać mogące okoliczności. (Dalej wskazane są właściwe, podług rodzaju prośb, urzędy, do których Sekretarz Stanu ma sam odsyłać nie idące pod rozbior Kommisyi prośby o pensye, o przyjęcie dzieci do służby, lub do szkół i t. p.)

Krótkie zdanie sprawy zakładów wychowania i dobroczynności, zostających pod bezpośrednim zarządem i opieką N. CESARZOWY JMCI, *złożone przez Sekretarza Stanu Łonginow, za 1833 rok.*

(Ciąg dalszy.)

V) *Z Moskiewskiego roboczego domu* wypuszczono w Styczniu 1833 roku 14 wychowanic, które ukończyły przepisane kursa nauk. S tych, staraniem Rady zakładu, dano rozmaite miejsca 10 wychowanicom, 4 zaś zostawiono w domie roboczym jako pensyonerki.

Przy pierwiastkowém założeniu domu tego w Moskwie, język francuski dawany tylko był pensyonerkom i takim wychowanicom, które okazywały szczególne zdolności. Wypuszczenie w 1833 wychowanic przekonało o potrzebie uczenia francuzkiego języka wszystkich w ogólności panien, gdyż z liczby wyszłych te, które ten język umiały, bez żadnej trudności znalazły dla siebie przyzwoite miejsca, kiedy inne nie mogły być umieszczone dla téj właśnie przyczyny że język ten był im obcy. Dla uniknienia podobnych trudności na przyszłość, N. PANI raczyła pozwolić ustanowić klassę francuzkiego języka, dla wszystkich wychowanic i pensyonerek Domu roboczego.

Liczba uczących się po 1 Stycznia 1834 roku wynosiła 50 wychowanic, 43 pensyonerki i 9 półpensyonerek, które przeszły z byłego zakładu wychowania sierot po rodzicach umarłych s cholery, za udzielnym roskazem N. PANI, w ogóle 102 panny.

W ciągu 1833 roku wypuszczono, prócz pomienionych 14 wychowanic, które ukończyły kursa, nadto jeszcze 7, które ich nie ukończyły i 11 pensyonerek. Umarła jedna wychowanica i 2 półpensyonerki; przyjęto nowych 20 wychowanic i 14 pensyonerek. Do pomocy dozorczyniom dodano 3 pensyonerki z liczby wychowanic Domu, i do usługi 1 człowieka. Liczba urzędników do zakładu należących nie zmieniła się. Na koszcie Domu, nie licząc w to 8 nauczycieli i 2 lekarzy, zostawało w ogóle 149 osób.

Pozostałość summ po 1 Stycznia 1833 roku, wynosiła 340,680 rub. 9½ kop.; po rok 1834 pozostawało w kassie, w biletach bankowych i gotowiznie, 340,922 rub. 26¼ kop.; nadto należy policzyć nieodbierane z lat przeszłych procenta od kapitałów zakładu, których po 1 Stycznia 1834 roku należało się 76,635 r. 68 kop. Tak więc Dom roboczy Moskiewski posiadał po rok 1834 wszystkich w ogóle funduszów 417,557 r. 94½ kop. W przychodzie policzone też zostały 1058 rub. 5 kop. będące własnością wychowanic i stanowiące zysk otrzymany w przeszłym roku ze sprzedaży ich robót.

VI. *W Simbirskiém Towarzystwie Chrześcijańskiego Miłosierdzia* żadne szczególne nie zaszły zmiany. Całkowity przychód, wraz s pozostałością lat zeszłych wynosił 10,211 r. 95 k. S téj summy 10 ubogich rodzin otrzymało każdoroczne wsparcie. Na jednorazowe wsparcia ubogich różnego rodzaju wypłacono 360 r. i nadto, s powodu podniesienia się ceny chleba i innych żywności, rozdano chleba na wartość 189 rubli. W znajdującym się przy towarzystwie *Domie Roboczym* w 1833 roku było 11 wychowanic, 2 pensyonerki, 2 dozorczynie, i 4 służących. Staraniem Zwierzchności kształcenie panien podniesione zostało przez dodanie 3 nauczycieli z liczby urzędników gimnazyum, którzy ofiarowali się dawać lekcye bezpłatnie. Środki zakładu są w stanie zaspokajającym; pozostałość summ po 1 Stycznia 1833 roku wynosiła 67,875 r 2 k. Takaż pozostałość po Styczeń 1834 roku wynosiła 68,606 rub. 70 kop. Zatém rzeczywistego przyrostu było 711 r. 68 k. Ogół summ tak w towarzystwie jako w Roboczym Domu, w 1833 roku 85,469 r. 19 k. pozostałych po 1834 rok wynosił 77,668 r. 35 k.

*

VII) *W Kronsztadtskim domu Sierot* było w 1833 r. 30 sierot, w tej liczbie 25 płci żeńskiéj i 5 męzkiéj. Te ostatnie, za roskazem Jej Cesarskiej Mości i z uwagi że Dom przeznaczony jest wyłącznie dla sierot płci żeńskiej, oddane zostały na powrót krewnym lub umieszczone w innych zakładach Na miejsce ich i dwóch wypuszczonych wychowanic przyjęto 8 nowych sierot dziewcząt. Przez to uzupełnił się komplet i nadto, w skutek pozwolenia N. Pani przyjmowania pensyonerek, umieszczono takowych 3, za które prywatne osoby wypłacają ilość równą wydatkowi na utrzymanie etatowych wychowanic przeznaczonemu. Uczenie dzieci odbywało się w 1833 roku na dawnej zasadzie, na wzór tutejszych prywatnych szkół Towarzystwa Patryotycznego, s tą tylko odmianą, że niektóre z nich uczyły się czytać i pisać po niemiecku i francuzku. Nauczyciele i miejski lekarz nie przestają oddawać swych usług bezpłatnie; dają się też bezpłatnie s tutejszej wolnej apteki lekarstwa dla zakładu.

(*d. c. p.*)

— Do Petersburga przybyli: 13 b. m., s Kijowa, zostający przy tameczn. woj. gub. do szczeg. poleceń Ass. Koll. hrabia *Bierzyński;* — *15go*, s tegoż miasta, Kijowski cyw. guber. R. R. St. *Korniłow;* z Taurogień, Poseł Pruski Jen. *Schöller;* z Grodna, woj. gub. miasta Kurska i cywilny gubern. gubernii tegoż nazwiska Jen.-maj. *Murawijew;* — *16go*, z Moskwy, Wileński woj. guber., Grodzieński, Miński i Biał. Jen.-gubernator Jen.-adj. xżę *Dołgorukow.* Wyjechał: *16go*, do Kijowa, zost. w wojsku Jener.-major *Dometti.*

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 17 Lutego. Sir Ch. Wetherell mianowany został Kanclerzem hrabstwa Durham i Sadberge, na miejsce zmarłego P. Williamson.

— Jenerał Sebastiani przybył 16 b. m. do Douvres.

— Hrabia Medem, sprawujący przedtem interesa Rossyi, wyjechał 15 b. m. do Paryża.

— Roboty około urządzenia sal na posiedzenia obu izb parlamentu miały być ukończone 18 b. m., w wilję ich otwarcia. Przystęp do sali parów równie jak i sama izba dość jest ciasną; prócz siedzeń dla parów znajduje się w niej obszerna galerya dla publiczności i miejsce dla skoropisów rozmaitych gazet. W izbie niższej znajduje się 500 miejsc dla deputowanych, a za krzesłem prezesowskiem galerya dla skoropisów. Na biura izb urządzone zostały niższe piętra domów PP. Rose i Dougall w Parliament-street, a na sale komitetów dom P. E. Knatchbull, w wielkiej ulicy St. George.

— P. Hunt, członek parlamentu, z Preston, umarł 13 b. m., w 63 roku życia, z apoplexyi.

— Piszą z Bogota, pod d. 5 Grudnia, iż komisarze Nowej Grenady i Venezuelli ułożyli się już względem podziału narodowego długu byłej rzeczypospolitej Kolumbijskiej, którego 50% przysądzono Nowej Grenadzie 28½% Venezuelli, a 21½% rzeczypospolitej Podrównikowej (Eguador). Oczekiwano tylko ratyfikacyj tych trzech mocarstw.

— Kompanija żeglugi parowej Ś. Jerzego, w Liverpool, zrzekła się dalszego utrzymywania komunikacyi pomiędzy Angliją a Cothenbourg, na której w przeszłym roku znaczną poniosła stratę.

— Według wiadomości z Batavia, dochodzących 10 Października, nowe trzęsienie ziemi wyrządziło okropne szkody w całej wyspie Java. Sam rządca z żoną swoją omal nie zginął pod gruzami swojego pałacu, którego większa część zwaliła się. W odległości 30 mil od Batavii cała jedna góra skruszyła się i zapadła w ziemię, pochłonąwszy jednę wioskę.

Paryż 17 Lutego. Izba deputowanych zajmuje się dalszym rozbiorem projektu praw o bankructwie i monopolijum tabaki.

— Rapport PP. Girod i Martin w sądzącej się sprawie o rozruchy Kwietniowe, wydrukowany z roskazu sądu izby parów, zajmuje 5 tomów, w ćwiartce. Rozdano już go wszystkim członkom izby.

— Jenerał Sebastiani wyjechał do Londynu 14 b. m., w towarzystwie pierwszego sekretarza poselstwa, P. Bourquenay, i P. Boulay którego bierze w charakterze własnego sekretarza. Xżę Esterhazy, poseł Austryacki, wyjechał stąd również 15 b. m. do Londynu.

— Według depeszy telegraficznej otrzymanej 12 b. m. z Brest, fregata *Créole* przywiozła tam z Port au Prince wexel na Londyn, na summę 4,848,904 fr., wypłacającą się na rachunek długu Francyi należnego. Rząd tameczny dał nadto wszystkie szczegółowe wiadomości o rzeczypospolitej Haiti, których się od niego domagano.

— Damy, które w zeszłym Wrześniu, w skutek decyzyi prefekta policyi, usunione zostały ze wschodów i galeryj tutejszej giełdy, zgromadzają się teraz w pobliskiej kawiarni, i niemniej czynnie zajmują się spekulacyami.

— P. Roman, znakomity rzeźbiarz, członek instytutu, umarł ostatniemi dniami, w 44 roku życia.

— 10 b. m. P. Sellier, właściciel fabryki przędzenia nici w Lille, otwierając skrzynię bawełny świeżo przywiezioną s Fernambouc, znalazł w niej trup murzyna, doskonale zachowany.

Hiszpanija. Wiadomości s teatru wojny domowej Hiszpańskiéj tak są rozmaite i nawzajem z sobą sprzeczne, iż niepodobna nic pewnego wnieść ani o skutkach zaszłych utarczek, ani nawet o ich dacie.

— Gazety i listy sprzyjające stronnictwu Regentki, twierdzą, iż 4 b. m., kolumny zostające pod wodzą Lorenzo, Oraa i Barrena spotkały się u mostu Arquijas (sławnego s porażki jaką tam 15 stycznia poniosł Cordova) z dziewięcią batalijonami karlistów, pod wodzą Zumalacarreguy. Po żwawem strzelaniu, karliści rzucili się oślep na wojsko rządowe; lecz dzielnie zostali odparci, i zmuszeni do ustąpienia s placu bitwy, na którym zostawili 300 zabitych, 500 rannych i 200 karabinów, ze znaczną ilością wojennych rynsztunków. Strata wojsk Królowej wynosi tylko do 100 zabitych i około 200 rannych.

— Według biulletynu Zumalacarreguy, datowanego 6 b. m. w St. Vincent da Arana, krwawa ta utarczka pod Arquijas, zaszła 5 b. m. Kolumny Królowej, liczące do 9000 wojska, które chciały most wspomniany przebyć, odparte zostały ze stratą 1400 zabitych. Zawiązana stąd bitwa trwała od południa aż do poźnej nocy, na całej

rościągłości brzegów. Wojsko Królowej napróżno szukało brodu, dla przeprawienia się na drugą stronę, i zdaje się iż nacierane było od Zumalacarreguy z dwóch razem punktów.

— W gazecie *la Sentinelle des Pyrenées* z d. 12 b. m. czytamy:

«4 b. m. pułkownik Oraa wyruszył na nowo z Villaba na czele 1500 ludzi ku Elisondo. Stanąwszy 5*go* w Ciga, wsi leżącej na drodze s Pampeluny do Urdach, napadnięty i otoczony został przez 7 batalijonów nawarczyków i dwa gwipuzkoanów, którym dowodził marszałek polny Ituralde, z brygadyerem Guibelalde. Walczono zapamiętale od ranku 5*go* aż do wieczora 8 b. m.

«Jeszcze 8*go*, wieczorem, oddziały wojsk Królowej zamknąwszy się w niektórych domach Ciga i Aniz, walecznie się broniły. Słyszano też w okolicach Aldudes żwawe strzelanie, które ciągnęło się trzy dni bez przerwy. Nie wiadomo dotąd czy Ocagna potrafił się stamtąd wycofać, czyli też zdał się karlistom. To tylko pewna, iż szpieg wysłany od Zugarramurdi, przekradał się przez Aldudes do jenerała Miny, z doniesieniem o nader złym stanie pułkownika Ocagna.»

Bruxella 16 Lutego. W izbie reprezentantów 13 b. m. złożoną została przez P. Hye-Hoys prośba znacznej liczby właścicieli okrętowych, którzy użalają się na stopniowy upadek marynarki kupieckiej i proszą o szybkie zapobieżenie zupełnemu jej zniszczeniu. Według ich podań, w roku 1830 port Antwerpski posiadał sam 120 okrętów, s których teraz zostaje tylko 39; z liczby zaś 78 okrętów które tam w ciągu 1833 zawinęły, było tylko 8 pod banderą belgijską. Przypisują oni ten upadek wadom taryffy celnej, która w porównaniu s taryffami istniejącemi w Ameryce, Anglii, Rossyi i t. d. nader małe przedstawia korzyści krajowej kupieckiej żegludze. Na zapobieżenie temu złemu podają oni następujące środki, których przykłady wzięte są z Anglii i Francyi: 1) Ażeby wszelkie drzewo, suszone ryby, owoce, smoła, wino, na spożycie w kraju sprowadzane, wwożone jedynie być mogły na okrętach krajowych, przeznaczone zaś na handel tranzytowy, przywożone i wywożone bez żadnej opłaty; 2) Ażeby wszelkie inne zagraniczne płody, na okrętach cudzoziemskich przywożone, ulegały opłatom do tyla znacznym, iżby handlarze belgijscy mogli przynajmniej zyskiwać na równi z handlarzami zagranicznemi, przez wymianę produktów krajowych na te, które sprowadzamy z obcych krajów. — W skutek postanowienia izby, prośba ta przesłana została Komisyi przemysłowej i ministrom handlu i skarbu.

— 10 b. m. daną tu była wielka maskarada, której opisami napełnione są teraz wszystkie gazety. Znajdowało się na niej około tysiąca osób, które przepychem w ubiorach przechodziły wszelkie wyobrażenie. Królowa Belgijska, w ubiorze Małgorzaty Austryackiej, ciotki Karola V, miała na sobie na 6 milijonów frank. brylantów. Po niej najbogatszy ubior miała lady Westmoreland, ozdobiony brylantami, cenionemi na 1,600,000 fr.

Najpoźniejsze wiadomości.

Londyn 18 Lutego. Królestwo JJmć przybyli tu dnia wczorajszego, z Brighton.

— Nowy poseł francuski, jenerał-porucznik hrabia Sébastiani, przybył tu wczora z Douvres, i udał się natychmiast do hotelu spraw zagranicznych, gdzie widział się z lordem Wellington.

— Poseł austryacki hrabia Esterhazy przybył tu podobnież, i odwiedził już lorda Wellington i wszystkich ministrów gabinetu.

— Gazeta urzędowa Londyńska ogłasza postanowienie rady ministrów, mocą którego wszystkie okręty obce, zapędzone przez burzę do jakiegokolwiek portu połączonych Królewstw W. Brytanii i Irlandyi, mają być wolne od opłaty za światło i innych poborów, jakim ulegają zawijające tam statki.

— Z gazet tutejszych dowiadujemy się iż rząd Hiszpański mianował barona Karola Rothschild, mieszkającego w Paryżu, honorowym intendentem marynarki. Godność tę za rządu Ferdynanda VII piastował bankier Aguado. Dodają iż syn P. Rothschild ma być nadto przyjęty do hiszpańskiej gwardyi.

Paryż 18 Lutego. Hrabia Medem przybył tu wczora i nazajutrz widział się z ministrem spraw zagranicznych.

— Papiery pożyczki Haiti, które długi czas przedawały się na giełdzie po 275, po ogłoszeniu ostatniej depeszy z Brest, podniosły się natychmiast do 340, i 16*go* dochodziły już 420.

— Według depeszy telegraficznej z Bayonny, datowanej 15 b. m., Zumalacarreguy 10*go* nadciągnął pod Ciga s trzema batalionami. 12*go* przybyły na toż miejsce dwie dywizye wojsk Królowy, jedna przez Enguy, druga przez Lanz. Za nich zbliżeniem się Zumalacarreguy odstąpił s całem wojskiem swojem ku St Estevan. Ciga i Elisondo zostały tym sposobem uwolnione bez wystrzału. — 14*go* Mina wszedł do Elisondo na czele dwóch brygad, zostawiwszy dwie brygady w Lanz i Lizazo. Karliści cofnęli się przez Donal Maria na równinę Ulzama.

Washington 19 Stycznia. Zbliżające się wybory nowego prezydenta zaczynają zwracać na siebie powszechną uwagę. Dotąd sądzono za rzecz pewną iż teraźniejszy wice-prezydent, P. Van Buren, będzie miał za sobą wszystkich stronników jenerała Jackson, którzy są i nader liczni i wielki wpływ mający. Lecz zdaje się iż ostatniemi czasy zaszły pomiędzy nimi jakieś rozdwojenia. Dzisia twierdzą, iż nowy kandydat, P. White, s Tennesee, będzie miał za sobą wszystkich stronników P. Jackson w stanach południowych i około 37 głosów w izbie reprezentantów. Jenerał Jackson zachowuje we wszystkich tych intrygach zupełnę neutralność.

Rozmaitości.

— Zmarły ostatniemi dniami chirurg Wilhelm Dupuytren, urodził się w Pierre-Buffière, w departamencie de la Haute-Vienne, 5 Października 1778. Rodzice jego by-

li ubodzy i nie myśleli nawet o wysłaniu go do Paryża. Człowiek, co miał umrzeć zostawując po sobie tak wielkie imię i tak wielki majątek, dzieckiem jeszcze bawił się razu jednego na rynku rodzinnego miasteczka, w chwili kiedy przeciągał pułk jazdy. Jeden oficer tego pułku zauważawszy w jego twarzy jakiś wyraz wielkiej przyszłości, który go uderzył, zaproponował mu wziąść go do Paryża. Dupuytren chwycił się do razu tej sposobności, i nie wahał się bynajmniej puścić się na to obszerne pole, na którém tak głęboką zostawił po sobie pamięć. Stanął w Paryżu w 1790, mając podówczas lat 12. Wkrótce też szczęśliwa jego gwiazda dała mu napotkać sławnego lekarza Thouret, który powziął wielkie ku niemu przywiązanie. P. Thouret odgadł tak doskonale jego genijusz, iż, w lat kilka, kiedy jedna s prowincyonalnych szkół lekarskich wezwała młodego Dupuytren na professora, powiedział że «miasto Montpellier nie jest dość bogate iżby takiego człowieka opłacić mogło.»—Jakoż, P. Dupuytren był potem doktorem chirurgii, professorem w paryskim fakultecie, naczelnym chirurgiem w Hotel Dieu, radzcą chirurgii w szpitalu des Dispensaires, inspektorem w uniwersytecie, członkiem rady zdrowia, członkiem wszystkich towarzystw uczonych medycznych w kraju i zagranicą, baronem, oficerem legii Honorowej, kawalerem orderu S. Michała i Rossyjskiego S. Włodzimierza.

P. Dupuytren zostawuje jedynej córce swojej, hrabini de Beaumont, do 7,000,000 franków majątku; nadto, zapis 200,000 fr. na fundacyę katedr patologii, medycyny i chirurgii, i inny jeszcze zapis 300,000 fr. na założenie domu przytułku dla 12 niedostatnich lekarzy.

Pogrzeb P. Dupuytren odbył się 10 b. m., z wielką wspaniałością. Po ukończeniu żałobnego nabożeństwa, przy wyjściu s kościoła, uczniowie, którzy trumnę s kościoła aż do wozu nieśli, oświadczyli chęć ciągnienia tegoż wozu. Wyprzężono więc konie, i uczniowie wieźli go aż do cmentarza. Na mogile miano też kilka mów pogrzebowych.

— Wszystkie dzienniki ogłosiły niedawno list (powtórzony w Tygodniku), s którego okazywało się iż pierwsza myśl zastosowania pary wodnej do machin, należy się jakiemuś francuzowi, którego kardynał Richelieu kazał za to w domie waryatów osadzić. Wiadomość ta zwróciła znowu powszechnę uwagę ku badaniom względem pierwszych wynalazców tego ważnego odkrycia. Między innymi *Revue Britannique* przypomina wiadomość zawartą w dziełach starego historyka Wincentego de Beauvais, iż pierwszym wynalazcą machin parowych był papież Sylwester II. (Gerbert). Jeszcze w X wieku, stawiał on zegary i organy, których koła i miechy poruszane były za pomocą pary. Oto są własne wspomnionego dziejopisa wyrazy:

«Fecit arte mechanica orologium et organa hydraulica, ubi, mirum in modum, per *aquae calefactae violentiam*, implet ventus emergens concavitatem barbiti, et permulti foratiles tractus aerae fistulae modulatos clamores emittunt.»

POEZYA.

Do Konstantego R***

(z Imionnika)

«Kiedy się wszystko związków łańcuchem
Na świecie codziennym splata,
Czyliż chcesz jeden, młodzieńczym duchem,
Wylatać za szranki świata?»
«Aniś ty w graczów myślącém gronie,
Ani gdzie pary szeregiem —
Pierś przeciw piersi i z dłonią dłonie —
Wirowym krążą obiegiem.»
«Ani cię słodsza nawet zabawa,
Wolniejsza roskosz, nie łudzi;
Gdy nas rospusty nektar napawa,
Ty się zamykasz od ludzi!»
«Zawszeż z Tenarem, Jussieu, Vireyem,
Masz młodą mozolić głowę,
Zawszeż z Byronem, Youngiem lub Grayem,
Milczącą toczyć rozmowę?
«Albo na polu myśli szerokiem
Nietknięte trybować ślaki;
Albo aż na Wschód sięgając okiem,
Arabskie ślepić zygzaki?
«Porzuć te xięgi, niech leżą w pyle,
Chodź do nas młody człowieku;
Kto widział trwonić wiosenne chwile,
Kto widział myślić w twym wieku!»
Tak rozgniewany Świat na cię woła,
Żeś go ulubił tak mało;
Że śmiałeś sprostać, młodzieniec z czoła,
Starcom, uwagą dojrzałą.
Ale twa dusza na powab głucha;
Ani ją żądze ogarną.
Wiesz co prawdziwém bogactwem ducha,
A co błyskotką jest marną.
Szczęśliwy, kogo Nieba uwieńczą
Rozwagą, w rannéj lat dobie.
Ileż on cierpień, co innych dręczą,
Nazawsze oszczędzi sobie!
Kto w czczości zabaw, w rozwiozłym gminie,
Lat najpiękniejszych nie straci;
Kto dług młodości, w ducha krainie,
Zapałem ducha wypłaci!
Kto nad zmyślności poziome stropy,
Duszą niegminną się dźwignie,
I doświadczenia cierniowe tropy
Bez doświadczenia prześcignie.

* * *

Wszyscy u jednej spoczną przystani;
Ale ci, co się łudzili,
Burzami życia zbyt skołatani,
Błogiej nie użyją chwili.
Temu się tylko uśmiechnie ona,
Ten się u kresu weseli,
Kto już dośpiałe pożynał grona,
Gdy inni zaledwo sieli.

1824. *E. G.*

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 21-го Февраля, 1835. *Ценсоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.